

SSK Gd 297

A  
448

- 23 -

26

Nr. akt .....

## Protokół

przesłuchania podejrzanego *Smadha*

*Gdynia*

, dnia

*26/XI*

1945 r.

Oficer śledczy

*Miejskiego Urzędu*

Bezpieczeństwa Publicznego

*w Gdyni*

*Franciszek Józef*

stopień służb, imię i nazwisko

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze podejrzanego o popełnienie przestępstwa z art. ....

który po wyjaśnieniu jakie przestępstwo jest zarzucone, oraz po pouczeniu go o prawie odmowy odpowiedzi na zadawane pytania, zeznał co następuje:

Imię i nazwisko

*Miałk Jan*

Imiona rodziców

*Augustyn - Antonina*

Miejsce zamieszkania

*Sopot, Łobota 49.*

Data urodzenia

*14/II. 1892 r.*

Miejsce urodzenia

*Atalino, par. Wejherowo*

Obywatelstwo

*niem. III gr. eingedeutet.*

Wyznanie

*rym. kat.*

Zajęcie

*murarski pomocnik*

Wykształcenie

*7 klas szkoły par.*

Stan rodzinny

*żonaty*

Stan majątkowy

*/*

Służba wojskowa

*od 1914 - 1918 r. w wojsku niem.*

Odznaczenia i ordery

*/*

Poprzednia karalność

*nie dostał nie karany*

*Świadek uprzedzony jest o odpowiedzialności i karze za fałszywe*

Drukarnia Grafia - Gdynia 43

*zeznania w myśl art. 140 K. K.*

*Pytanie: co obyw. nie o kriegsmur, [redacted], [redacted]*  
*i kriegsmur?*

*verte*

*Miałk Jan*

2

Mieszkałem od 1918 roku w Łopatach i byłem obywat. gdańsk.  
Brat mój Leon Miotk był leśniczym w Łachku Wielkim  
na terenie Polski. W roku 1938 zostałem sturmbau  
wystawny do Niemiec do Hilani na roboty. Z tamtąd  
wróciłem dopiero w listopadzie 1939 r. Po powrocie do domu  
przyjechałem za parę dni do Łachka, aby zobaczyć co się  
stało z moim bratem. Brat był wtedy jeszcze na leśnicy.  
U brata zastałem Mocha Tomasza oraz Havermarcka.

Wszyscy tacy byli w strachu, ponieważ po moim przyjeździe delegat  
partyjny z tamarystami [redacted] i [redacted]  
która była kochanką s.s.-mana Karnata, który właśnie miał  
oczyć się z Łachem z moich miejsc. Po  
moim przyjeździe ~~zanim~~ pogłoski, że mają aresztować  
Mocha, Miotka i Havermarckę. Po rozmowie z bratem  
udałem się do swego domu. W drodze spotkałem [redacted]  
[redacted] i Karnata. [redacted] miał na rękach apaszkę  
hitlerowską ze swastyką. W kilka dni potem został aresztowany  
Havermarck, Moch, a na koniec mój brat. Gdy się o tym  
dowiedziałem, pojechałem do Łodzi na Stawiska, Łódź  
i tu do szefa Gestapo Höpkego, jako obywat. niem. wysłałem  
wskazanie brata z nazwiskiem. Po powrocie brata do domu,  
zobaczył go [redacted] ze spólnikami i zrobili parę dni  
domieszczenia na mego brata, ale jechali do Gestapo w Łodzi,  
tylko do Hilana. Za dwa dni przyjechał stamtąd Gestapo  
i zabrało brata do Wejherowa. Ja ponownie parę dni  
na Gestapo w Łodzi do szefa Höpkego z interwencją, ale  
Höpke powiedział mi, że domieszczenia podpisano osiem  
sinnadkoms między innymi kilku członków partji, którzy  
są niarodajni i niarogodni. Miotk Leon nie miał  
żadnego i nie Niemców w Łachku. Ja odpowiedziałem,

— Miotk Jan

ciąg dalszy przesłuchania świadka. -24-  
że w trakcie mogile wzięcia miem. że to Hlopke 27  
pomiedziat, że ja jako obywat. niem. bronię polskich  
zbrodniarzy i że jestem tylko porozum. wzięciem i mogę  
być rańnięty w obronie. Wła taką odpowiedź musiałem  
odejść z miernym. W kilka dni po tej rozmowie, udałem się  
do mieszkania w Weyherom z nadzieją, że może uda mi  
się zobaczyć z bratem. Miałem nadzieję, że brat pracował  
przy remocie sądu, który jest obok mieszkania i udało mi  
się z nim rozmawiać. Brat dał mi kartkę papieru, na  
której były napisane nazwiska tych, którzy go oskarżali.  
z prośbą, abym się stał obrońcą to oskarżenie. Wła kartce  
te były nazwiska [redacted] [redacted] [redacted]  
[redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted]  
jakiśkierunek Benerishkiej. Brat prosił mnie, abym  
poszukiwał świadków, którzy by mogli udowodnić jego  
nievinności. Nieraz odtatem tych świadków znalazłem,  
domyślałem się, że brata wywieźli w noc z Weyheroma  
nieznanym gdzie. Wszelkie moje starania celem odwołania  
brata, spełniły na miernym. Ślad po nim zaginął do dziś  
dnia.

Kto to był Haverumarek?

Był on w Łodzi sekretarzem u jakiegoś adwokata, albo  
w sądzie. U niego brata ukrywał się. Bliżej go nie znam.  
Kogo jeszcze ta trójka oskarżata?

Niem od robotników z elektrowni w Łodzi, że [redacted]  
chciał się do nich, że niedługo ucieknie Moska.

czy nie obywat. co jeszcze o [redacted] [redacted]

i brzościowej?

nie mamego więcej miernym, ponieważ mieszkającym

verte!

Moltk Jan

14. w Sopatach i z nim nie zupełnie się nie stykalem.  
gdzie się podziata kartka, która pisał brat z niezmienną  
w czasie dniem wojennych, ostatem pnes wojaka  
madrackie uchwyciły z mieszkaniami. Po powrocie  
nie znalazłem już ani swoich rzeczy, ani papierów.  
Do domu przyjechał najak row. miałem je w swoim  
posiadaniu.

Wiem tylko pokazywał tę kartkę.

tylko pokazywał swoją stronę.

W tym protokół zakończono i po odrytaniu zgodni  
z prawda, podpisano.

Franciszek Józef  
refer. st.

Mikołaj Jan